

Sygnatura akt IX GC 153/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 15 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Marczewski

Protokolant: p.o. stażysty Jolanta Wenzel

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa J. M., S. M.

przeciwko K (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.k. z siedzibą w P.

- o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 56.416,50 USD (pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta szesnaście 50/100 dolarów amerykańskich) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku a także z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2106 roku do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 17945 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Jarosław Marczewski

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 2 października 2015 r. powodowie – **J. M. i S. M.** wniesli o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwany **K (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp. k. w P.** zapłacił na rzecz powodów kwotę 56.416,50 USD wraz z ustawowymi odsetkami od 5 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pozwany kupił od nich produkt frakcji pirolitycznej E-5 w ilości 59,70 tony, co objętościowo odpowiadało w przybliżeniu jednej cysternie. Strony ustaliły jednostkową cenę za 1 tonę przedmiotowego produktu na kwotę 945 dolarów amerykańskich oraz termin płatności na 20. dzień po przekroczeniu granicy polsko - białoruskiej przez transport towaru. Towar przekroczył wskazaną granicę w dniu 16 października 2013 r., dlatego termin płatności przypadł na dzień 5 listopada 2013 r. W związku ze zrealizowaną dostawą powodowie wystawili pozwanej spółce fakturę nr (...), na kwotę 56.416,50 USD, płatną do 20 dnia po przekroczeniu granicy. Przedmiotowa faktura została doręczona pozwanej za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 8 października 2013 r. Pomimo ustalenia przez strony harmonogramu spłaty, pozwana nie dokonała na rzecz powodów uzgodnionych płatności. W związku z nieuregulowaniem przedmiotowych zobowiązań powodowie, ostatecznym przedsądowym wezwaniem do zapłaty z dnia 3 czerwca 2014 r., ponownie wezwali pozwaną do zapłaty kwot objętych w/w fakturą wraz z odsetkami ustawowymi za zwłokę w zapłacie przedmiotowych należności. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

Zarządzeniem z 12 października 2015 stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i sprawa została skierowana do postępowania upominawczego.

W dniu 2 listopada 2015 r. Sąd wydał w sprawie o sygn. IX GNc 1028/15 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany przyznał, że prowadził z powodem negocjacje dot. zakupu frakcji pirolitycznej E-5. Pozwany nie zakwestionował, że towar został odebrany 16 października 2013 r. Wskazał jednak, że produkt nie spełniał wymaganych parametrów, ustalonych wcześniej przez strony – cechował się bardzo silnym, duszącym zapachem i z tego powodu kontrahent pozwanego odmówił jego odbioru. Wielokrotne próby sprzedaży miały nie przynieść rezultatu, a produkt ma znajdować się w dyspozycji pozwanego.

Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powodów co do uznania przez niego roszczenia dochodzonego pozwem. Wskazał, że T. W. (1) w chwili złożenia takiego oświadczenia w liście internetowym z 1 maja 2014r. nie był już uprawniony do działania w imieniu i na rzecz pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie prowadzą działalność gospodarczą, w formie spółki cywilnej, której przedmiotem jest m.in. sprzedaż paliw i chemikaliów przemysłowych. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą o szerokim spektrum i zna dobrze rynek paliwowy.

okoliczność bezsporna, a nadto dowód: wydruki z CEiDG dla powodów (k. 13-14), informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS pozwanego (k. 43 i n.), zeznania powoda J. M. .

Strony współpracowały ze sobą od dłuższego czasu. W sierpniu 2013 r. zawarły umowę w ramach której pozwany kupił od powodów produkt frakcji pirolitycznej E-5 w ilości 59,70 tony, co objętościowo odpowiadało w przybliżeniu jednej cysternie. Strony ustaliły jednostkową cenę za 1 tonę przedmiotowego produktu na kwotę 945 dolarów amerykańskich, a termin płatności ceny sprzedaży na 20 dzień po przekroczeniu granicy polsko - białoruskiej przez transport towaru. Towar przekroczył wskazaną granicę w dniu 16 października 2013 r., w którym to dniu został odebrany przez pozwaną w Małaszewicach.

Zamówiony produkt stanowił partię próbną, gdyż pozwany twierdził, że ma większą możliwość dalszej sprzedaży jego sprzedaży. Powód przesłał pozwanemu informację o składzie chemicznym produktu. Pozwany zapoznał się z tym dokumentem, zaakceptował go i na tej podstawie został dostarczony mu towar.

Bezsporne, a nadto dowód – zeznania powoda S. M., zeznania powoda J. M., zeznania prezesa zarządu pozwanego, zeznania świadka L. P. (protokół elektroniczny z rozprawy z 15 lipca 2016), informacja o składzie chemicznym produktu (k. 123), kserokopia Poświadczonego zgłoszenia celnego nr (...) (k. 22).

Negocjacje między stronami przed zawarciem umowy trwały długo, gdyż sprowadzany przez powoda produkt jest specyficzny – przygotowywany pod konkretne zamówienie. Ciężko sprzedać ten produkt z uwagi na jego parametry i charakterystykę rynku.

Dowód - zeznania świadka L. P., zeznania powoda J. M. (protokół elektroniczny z rozprawy z 15 lipca 2016).

Pozwany bezpośrednio po otrzymaniu dostarczonego towaru nie zgłaszał powodom reklamacji co do jego jakości. W związku ze zrealizowaną dostawą powodowie wystawili pozwanej spółce, tytułem ceny sprzedaży, fakturę VAT nr (...), na kwotę 56.416,50 USD, płatną do 20 dnia po przekroczeniu granicy. Przedmiotowa faktura została doręczona pozwanemu w dniu 8 października 2013 r.

Pozwany faktury nie zwrócił i nie wnosił do niej zastrzeżeń.

Mimo upływu wskazanego w fakturze terminu płatności, pozwany nie zapłacił za produkt kupiony od powodów, gdyż nie mógł go dalej odsprzedać.

W związku z tym nie posiadał środków, żeby zapłacić należność z w/w faktury. Ostatecznie produkt został sprzedany przez pozwanego w 2016 roku za 1/4 ceny zakupu.

Bezsporne, a nadto dowód – zeznania powoda S. M., zeznania powoda J. M., zeznania prezesa zarządu pozwanego (protokół elektroniczny z rozprawy z 15 lipca 2016), kopia FV nr (...) (k. 16), wydruki listów internetowych (k. 18 – 20).

Produkt frakcji pirolitycznej E5 charakteryzuje się dużą zawartością węglowodorów aromatycznych, które wydzielają silny, charakterystyczny zapach. Produkt ten, po wydzieleniu benzenu i toluenu, nadaje się do celów rozpuszczalnikowych. Pozostałą część można przeznaczyć do komponowania paliw lub innych celów. Wyznacznikiem wartości produktu są jego właściwości fizyko-chemiczne. O właściwościach fizyko-chemicznych nie świadczy zapach w przypadku tego typu produktów. Ze względu na właściwości fizyko-chemiczne produkt ten powinien być jak najszybciej zagospodarowany. Upływ czasu ma wpływ na jego właściwości.

Dowód - zeznania świadka L. P., zeznania powoda S. M. (protokół elektroniczny z rozprawy z 15 lipca 2016).

Zastrzeżenia do zapachu produktu pierwszy raz podniósł przedstawiciel pozwanego T. W. (2), w rozmowie telefonicznej z powodem S. M., w połowie 2014 roku.

W dniu 25 czerwca 2014 T. W. (2) zgłosił powodom fakt silnego, przykrego zapachu oraz wskazał na opóźnienie w zrealizowaniu transakcji, która miała miejsce w październiku 2013 r., pomimo oczekiwania na dostawę w sierpniu 2013 r. Pismem tym potwierdzono, że na mocy wystawionej faktury pozwana jest właścicielem tego towaru.

W ocenie powodów sprowadzona partia towaru miała właściwości, które wcześniej zostały przekazane do akceptacji pozwanego.

Dowód - zeznania powoda S. M. (protokół elektroniczny z rozprawy z 15 lipca 2016), kserokopia pisma pozwanego z 25.06.2014 (k. 124).

W związku z nieuregulowaniem przedmiotowych zobowiązań powodowie, ostatecznym przedsądowym wezwaniem do zapłaty z 2 czerwca 2014 r., ponownie wezwali pozwanego do zapłaty kwot objętych w/w fakturą wraz z odsetkami ustawowymi za zwłokę w zapłacie przedmiotowych należności. Pozwany do dnia zamknięcia rozprawy nie zapłacił powodom dochodzonej pozewem kwoty.

Bezsporne, a nadto dowód – kserokopia wezwania do zapłaty z dowodem nadania (k. 17).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione powyżej dowody.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich wiarygodność, a tym samym i moc dowodowa, nie została przez żadną ze stron zakwestionowana, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Zeznania świadka L. P. należy uznać za wiarygodne, aczkolwiek niewnoszące istotnych okoliczności dla sprawy. Świadek bowiem spójnie z słuchanymi później stronami, logicznie i konsekwentnie potwierdził otrzymanie przez pozwanego od powodów ww. produktu. W związku z tym, że świadek nie zajmował się wcześniej tego typu produktami oczywiste i zasadne są jego twierdzenia co do braku wiedzy nt. znaczenia dla celów handlowych zapachu tego produktu. Potwierdził jedynie, że produkt miał jakiś charakterystyczny zapach, ale nie wskazał jednoznacznie, że klienci odmawiali zakupu tego towaru wyłącznie z tej przyczyny.

W oparciu o przepis art. 300 § 1 k.p.c. Sąd przesłuchał za stronę pozwaną prezesa zarządu jej komplementariusza K. G.. Mimo zasadniczej wiarygodności zeznającego, jego zeznania nie doprowadziły jednak do uchylecia odpowiedzialności kontraktowej pozwanego. Zeznający nie podał, że zgłaszał powodom jakieś roszczenia z tytułu rękojmi w związku z nienależyłą jakością zakupionego od nich produktu, natomiast jego twierdzenia co do tego, że praktycznie od

początku wnosił zastrzeżenia co do nie posiadania przez towar umówionych właściwości, nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym – w tym chociażby dokumentach prywatnych czy zeznaniach świadków. Z zeznań świadka P. wynika, że otrzymał od prezesa K. G. towar od powodów i nim handlował. Trudno w okolicznościach sprawy uznać, że wówczas pozwany zgłaszał jakieś zastrzeżenia skoro próbował go zbyć.

Zeznania powodów jako zbieżne z materiałem dowodowym załączonym do pozwu, spójne wzajemnie, logiczne i konsekwentne, stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego sprawy. Przy czym ze względu na wykształcenie inżyniersko-chemiczne powoda S. M. oraz jego doświadczenie zawodowe, przy braku dowodu z opinii biegłego, Sąd przyjął jego twierdzenia na temat właściwości fizyko-chemicznych produktu sprzedanego pozwanemu za całkowicie wiarygodne.

Sąd zważył, co następuje:

W analizowanej sprawie powód dochodził od pozwanego należności z tytułu ceny sprzedaży dostarczonego stronie pozwanej towaru - frakcji pirolitycznej E-5 w ilości 59,70 tony.

W sprawie bezspornym było, że strony zawarły umowę sprzedaży.

Zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Umowę sprzedaży należy zaliczyć do umów wzajemnych, gdyż świadczenia powodów (przeniesienie na pozwanego własności sprzedawanego towaru i dostarczenia go pozwanemu) jest odpowiednikiem świadczenia pozwanego (zapłaty ceny sprzedaży) – art. 487 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 488 § 1 k.c. świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych winny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia Sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron jest zobowiązana do wcześniejszego świadczenia. Jeżeli świadczenia wzajemne powinny być spełnione jednocześnie, każda ze stron może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego (art. 488 § 2 k.c.).

Analizując treść powyższych przepisów należy stwierdzić, że leżący po stronie pozwanej obowiązek zapłaty powodowi ceny sprzedaży - tj. 945 USD za jedną tonę zakupionego produktu, aktualizował się po wykonaniu obowiązków umownych przez powoda – przeniesieniu na pozwanego własności sprzedawanego towaru i dostarczeniu go kupującemu.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (dokumentów fiskalnych, zeznań świadków i stron) wynika, że powodowie sprzedali pozwanemu rzeczony produkt, za który zapłaty strona powodowa dochodzi pozwem oraz, że produkt ten został przez pozwanego odebrany na granicy RP w dniu 16 października 2013 r. Po jego odebraniu przez kupującego, powodowie wystawili pozwanemu załączoną do pozwu fakturę VAT, obejmującą cenę sprzedaży. Pozwany nie uiszczył przed wytoczeniem powództwa należności wynikającej z w/w FV, nie kwestionując, że zawarł z powodami umowę, w ramach której kupił od powodów produkt frakcji pirolitycznej E-5 w ilości 59,70 tony za ww. cenę oraz, że produkt ten został przez niego odebrany.

Skoro umowa sprzedaży jest umową wzajemną, a pozwany bezspornie odebrał towar oraz fakturę VAT, był zobowiązany uiszczyć umówioną cenę.

Nie stoją temu w żadnym razie na przeszkodzie okoliczności podnoszone w sprzeciwie i przedstawiane w toku zeznań K. G..

Pozwany nie wykazał w trakcie procesu, że zakupiony przez niego od powodów produkt miał jakiegokolwiek wady fizyczne, choć to na nim, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał w tym zakresie obowiązek dowodowy.

Nie udowodnił, że wadą był zapach sprzedanego mu towaru, w sytuacji gdy strona powodowa konsekwentnie podkreślała, że specyficzny zapach produktów frakcji pirolitycznej E-5 jest ich cechą charakterystyczną, a nie wadą.

W związku z powyższym dla ustalenia, czy zakupiony przez pozwanego od powodów towar dotknięty był wadą fizyczną, konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, posiadającego w tym zakresie wiadomości specjalne.

Pozwany, mimo ciążącego na nim w tym zakresie obowiązku dowodowego, wniosku o przeprowadzenia takiego dowodu nie zgłosił. Pozwany jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, reprezentowanym przez zawodowego pełnomocnika. Sąd nie znalazł wobec tego przyczyn, dla których dowód ten miałby przeprowadzać z urzędu, na koszt podatnika. Rola sądu do przeprowadzania dowodu z urzędu sprowadza się obecnie tylko do wypadków wyjątkowych, takich jak podejrzenie prowadzenia procesu fikcyjnego, zamiar stron obejścia prawa albo rażąca nieporadność jednej ze stron, czego Sąd nie doszukał się w niniejszej sprawie (por. wyrok SN z 11 grudnia 2014 r., IV Ca 1/14, Lex nr 1640261).

Należy także podkreślić, że nawet gdyby w trakcie postępowania dowodowego ustalono że sprzedany pozwanemu przez powodów produkt miał wady fizyczne, choćby w postaci zapachu, który dyskwalifikowałby do dalszej sprzedaży zainteresowanym kupującym, to i tak brak byłoby podstaw do skutecznego uchylecia się przez pozwanego od zapłaty ceny sprzedaży.

Pozwany zarówno w korespondencji przedprocesowej, jak i w trakcie procesu, nie powołał się na żadne z roszczeń przewidzianych w przepisach o rękojmi za wady sprzedanej rzeczy, ani nie wystąpił z tego tytułu z żadnym żądaniem. Nie wskazał również wysokości ewentualnych roszczeń. Nie wniósł o wymianę towaru, na wolny od wad, czy obniżenie ceny. Nie odstąpił także od umowy z powodami.

Zgłaszając roszczenia z tytułu rękojmi pozwany, musiałby przy tym dochować przy tym aktów staranności związanych ze zgłoszeniem wad i przedstawieniem swoich roszczeń sprzedawcy.

W sprawie mamy do czynienia z przedsiębiorcami, przeto pozwany, zgodnie przepisami dotyczącymi rękojmi za wady fizyczne rzeczy musiał zachować termin do zawiadomienia sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie fizycznej rzeczy. Zgodnie z wówczas obowiązującym jeszcze przepisem art. 563 § 2 k.c. (uchylonym przez ustawę z 30 maja 2014 r., Dz. U. z 2014 r., poz. 827, która weszła w życie 25 grudnia 2014 r.) [...] przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Regulacja ta została powielona przez obecnie obowiązujący przepis art. 563 § 1 k.c. zgodnie z którym przy sprzedaży między przedsiębiorcami kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu. Natomiast z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że pierwszą reklamację pozwany złożył dopiero w czerwcu 2014 r., a zatem kilka miesięcy od otrzymania towaru. Domniemana wada produktu jakim był jego rzekomy zapach, w świetle zeznań powoda S. M., zapewne istniała już w trakcie jego wydania. Wszak powodowie potwierdzili, że tego typu produkt mają charakterystyczny zapach. Stwierdzić zatem trzeba, że pozwany zgłaszając wadę w postaci wydzielanego przez produkt zapachu dopiero ponad pół roku od dnia jego odbioru, nie zachował terminu wynikającego z ww. przepisów.

Przy braku wykazania zachowania terminu na zgłoszenie wad przez pozwanego trudno mówić o konieczności badania istnienia rzeczywistej wady rzeczy sprzedanej. Przeto, brak było konieczności ustalania z urzędu wysokości ewentualnych roszczeń kupującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 330/11, LEX nr 1169839).

Z oświadczenia prezesa zarządu komplementariusza pozwanej wynika, że towar został w tym roku faktycznie sprzedany przez pozwanego. Biegły, nawet gdyby zgłoszono wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu, nie miałby zatem materiału w oparciu o który, mógłby wydać opinię w przedmiocie istnienia wad produktu.

Wobec niezakwestionowanych skutecznie twierdzeń powoda S. M. co do braku wpływu zapachu na właściwości fizykochemiczne sprzedanego produktu, Sąd przyjął, że nie miał on wad (art. 231 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 535 k.c. w zw. z art. 488§1 k.c. orzekł jak w części rozstrzygającej wyroku, zasądzając w całości dochodzoną kwotę.

Powód dochodził zapłaty odsetek ustawowych od pozwanej od niezapłaconej faktury od upływu 20 dni od przekroczenia przez transport granicy polsko-białoruskiej. Pozwany tej okoliczności w ogóle nie kwestionował, toteż Sąd uznał ją za przyznaną (art. 230 k.p.c.). Był to bowiem wystarczający czas na dobrowolne spełnienie świadczenia przekraczający termin, o którym mowa w art. 455 k.c. – tj. niezwłocznie od otrzymania wezwania. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Rozgraniczenie odsetek należnych powodowi do 31 grudnia 2015 oraz od 1 stycznia 2016 wynika z wejścia w życie w toku procesu przepisów Ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.). Zgodnie z przepisem przejściowym tej ustawy (art. 56) do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Okres za który powód domagał się odsetek nie skończył się zaś przed 1 stycznia 2016 r., a trwa do dnia zapłaty. Z uwagi na fakt, że ustawa ta zmodyfikowała m.in. przepis art. 481 § 2 k.c., zgodnie z którym obecnie jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, konieczne było wskazanie jakie dokładnie odsetki są jej należne od 1 stycznia 2016.

O kosztach procesu, Sąd orzekł w punkcie 2. sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. W związku z tym, że pozwany przegrał spór w całości winien zwrócić powodowi poniesione przez nich koszty procesu w kwocie 17945 zł, na które składają się uiszczona opłata od pozwu w wysokości 10728 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł wynikające z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Jarosław Marczewski